

Sygn. akt III KZ 29/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **I.J.**

w przedmiocie wydania wyroku łącznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 lipca 2017 r.

zażalenia skazanego,

na zarządzenie Przewodniczącego V Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w L.

z dnia 15 maja 2017 r., sygn. akt V Ka (...)

w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego I.J. od wyroku łącznego Sądu Rejonowego w L. z dnia 16 grudnia 2016 r., sygn. akt IX K (...), wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

I.J. w dniu 9 maja 2017 r. (k. 172 v.) złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego.

Wskazany powyżej zarządzeniem, odmówiono I.J. przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku tegoż Sądu, albowiem został on złożony po upływie 7 dniowego terminu zawitego.

Zażalenie na to zarządzenie złożył skazany nie zgadzając się z jego treścią wskazując, że nie przekroczył 14 dniowego terminu do złożenia niniejszego wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne, gdyż skarżący nie wykazał, aby zaskarżone zarządzenie posiadało jakiekolwiek wady natury faktycznej lub prawnej.

Bezspornie w przedmiotowej sprawie doszło do przekroczenia terminu zawitego do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego w L.. Treść art. 524 § 1 k.p.k. wskazuje, że wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem należy złożyć w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia wyroku, a nie jak twierdzi skazany, że w terminie 14 dni. W przedmiotowej sprawie wyrok Sądu Okręgowego w L. zapadł w dniu 26 kwietnia 2017 r., a więc 7. dniowy termin do złożenia przedmiotowego wniosku dla skazanego mijał w dniu 4 maja 2017 r. uwzględnivszy fakt, iż 3 maja był dniem ustawowo wolnym od pracy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie

as